KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Grudnia. — Rok 1832. Piątek. № 330. Jutro święto urocz: Niepokalane poczęcie N. MARJI. — Kurjer nie wyjdzie.

Mianowani przez Radę Administracyjną Sędziami Appellacyjnemi: Józ: *Garszyński* Sędzia Tryb: Woie: Mazowieckiego; Adam *Tatarowicz* Prokurator przy Tryb: Woie: Lubelskiego; Jan *Moszyński* Prokurator przy Sądzie Krym: Woie: Krak: i Sandomierskiego i Maciej *Kosmowski* Prokurator przy Sądzie Krym: Woie: Mazo: i Kaliskiego. Mianowany oraz Fr: *Koskowski* Kommissarzem Obw: Lipnowskiego, a Moryc *Wilmersdorf* Jeometrą w całem Królestwie Polskiem.

Wczoraj wieczorem o godz: w pół do 11tej, nagle rozstał się z tym światem ś. p. WJP. *Jurgaszko* Maior Żandarmerji. — Jeden z mieszkańców *Warszawy* nabywszy partją drzewa olszowego na opał, obliczył że na hurtowem kupnie zyskał tyle ile wartości ma 8 sztuk takiegoż drzewa, przeto tyleż sztuk ofiarował Towarzystwu Dobroczynności dla biednych rodzin. — Onegdaj na smętarzu Ewanielickim pochowano zwłoki ś. p. Juljusa *Sturm* Kupca i Obywatela Warszawy, w obec licznie zebranych Krewnych i Przyiacioł opłakuiących zbyt wczesny zgon iego. — Oprócz Kalendarza pod tytułem: *Pielgrzym Lwowski* którego sprzedaie się exemplarz po zł. 2, znajduie się w składzie książek *kompanji Kupców* przy ulicy Danielowiczowskiej w pałacu W. Grabowskiego *Skorowidz Kalendarza stuletniego* od 1800 do 1900, z wyszczególnieniem pryncypalniejszych świąt ruchomych i objaśnień, exemplarz po gr. 10; oraz Romans w 4ch tomach pod tytułem: *Karolina Lichtfield* z dzieł Jzabelli *Montolje*, tłumaczny przez E. F. *Gurskiego*, exemplarz zł. 8. — Onegdaj wieczorem, w hotelu *Lipskim* przy ulicy Bielańskiej, stał się okropny przypadek. Karol *Szmit* mieniący się być Buchalterem przy wyrobach chemicznych, zakochany w Szynkarce, rozżalony że była dla niego oboiętną, zamyślił zemścić się zato sposobem okrutnym; kupił nóż za zł. 5, od tygodni 3 przygotowywał się do tej zbrodni, i dopiero onegdaj w obec gości będących w szynkowni, pchnął owym nożem swą kochankę w brzuch, tak że natychmiast wnętrzności zaczęły wychodzić; po dopełnionej zbrodni nieuciekał, oświadczaiąc iż wie co go czeka; już iest okuty. Nieszczęśliwa raniona, wczoraj wieczorem życie zakończyła. — Wdowa, lat 43 maiąca, Agnieszka *Szejnert*, żyiąca z litości dawnych znaiomych i przyiacioł, onegdaj nagle umarła pod Nr 773. — Wczoraj po Operze *Włoszka w Algierze*, JPanna *Miller* została przywołaną. — Jeden z Zdunów przedaiący naczynia gliniane swej roboty, w Rynku Starego miasta, zaonegdaj postradał znaczną część swego towaru szczególnym sposobem; wieziono wozem różne sprzęty, konie zlękły się nagłem odezwaniem się muzyki, i wpadły na towar biednego garncarza! — Utrzymuiący Restauracją w hotelu *Saskim* przy ulicy Koziej Nr 625, ma zaszczyt zawiadomić Sza: Publliczność, iż odtąd zupełnie nowo urządziwszy i rozprzestrzeniwszy pokoie, daie w nich śniadania, obiady i kolacje z karty, składaiące się z różnych potraw i w każdym czasie po cenie *znacznie zniżonej;* przytem dla większej dogodności zaszczycaiących tę Restaurację, urządził *Kawiarnię*, w której oprócz zwyczajnych napoiów i zabaw, mieć można różne *Wina* na kieliszki, szklanki, półbutelki i butelki, po cenie najumiarkowańszej. — Nowy *Mazur* na fortepjano z ulubionego te-

mału, przez *Szturma*, wyszedł w składzie *Magnusa*, cena zł. 1. Tamże są inne muzyki. — Aktorowie Teatru Lubelskiego, po długim pobycie w tem mieście, mieli się udać do miast innych, lecz od łaskawych Protektorów otrzymali zapewnienie dochodów na całą zimę; przeto po kilkunastodniowéj przerwie, w następną Niedzielę wznowią widowiska sceniczne, w teatrze znacznie upięknionym. W temże mieście niedawno rozstał się z tym światem ś. p. *Matuszkiewicz* tameczny Kupiec i Obywatel, powszechnie żałowany. — Wiadomości uprzedzające gazety maiące przybyć dzisiejszą pocztą, iedne donoszą że słychać, iż między *Belgją* a *Holandją* ma nastąpić zawieszenie broni, drugie zapewniaią że rozpoczęły się kroki nieprzyiacielskie.

Z Petersburga. — Obrzęd chrztu Sgo nowonarodzonego Wielkiego Xięcia MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA, dopełniony został w obec wezwanych Dostojnych osób płci obiej, Officerów gwardji i Posłów zagranicznych. Damy miały ubiór Rossyjski, mężczyzni galowe mundury. Orszak otaczał wezgłowie na którem nowonarodzony Wielki Xże był niesionym. Gdy N. PAN, Wielcy Xiążęta i Wielkie Xżne przybyli do Cerkwi, rozpoczęło się Nabożeństwo. Poseł N. Króla *Pruskiego* znajdawał się między Rodziną Cesarską. Obrzędu Chrztu Sgo dopełnił Spowiednik Protoprezbiter *Krynicki*, poczem śpiewano *Te Deum* przy wystrzałach 301 razy z twierdzy i odgłosie wszystkich dzwonów. N. PAN ozdobił nowo-narodzonego Syna swego orderem S. *Andrzeia*. Wieczorem wszystkie domy stolicy oświecono.

Donoszą z *Munichu*, że młody Król Grecki, oraz Deputowani tegoż narodu d. 5 b. m. opuszczą tę stolicę i udadzą się do Grecji. — Belgijczykowie maią nadzieię, że Jenerał *Szase*, okaże się ludzkim i nie będzie bombardować miasta *Antwerpji* w czasie oblężenia tamecznej cytadelli. — W mieście *Boom* użala się tameczna administracja Francuzka, że wyłożenie na ląd różnych potrzeb woiennych, niezmiernie się zwleka, przezco oblężenie cytadelli *Antwerpskiej* nierozpocznie się tak prędko iak się spodziewano, zwłaszcza, że drogi w czasie teraźniejszej pory roku, psuią się coraz bardziej, tak dalece, iż trudno będzie dowieść ciężką amunicją, w oznaczone miejsca. — Pułkownik Belgicki *Buzen* odebrał rozkaz, aby oddał Francuzom wszystkie warownie na lewym brzegu *Skaldy* będące oraz zamek *Montabello* i część baterji pod miastem Antwerpją, w czasie gdy tego dowódcy wymagać będą. — Dotąd panuie w wojsku Francuzkiem, które wkroczyło do Belgji, ciągła gorliwość i porządek. Marszałek *Żerar* chociaż iest ostry dla swoich podwładnych, iednak go kochaią żołnierze, ponieważ iest zawsze bezstronny i sprawiedliwy. — Dotąd iest otwarta kommunikacja między głównem stanowiskiem armji Francuzkiej i *Hagą*, gdzie się znajduie Aient Francuzki Pan *Dyraże* bardzo obeznany z teraźniejszą dyplomatyką. — Cała policja Państwa Francuzkiego iest teraz zatrudniona wyśledzeniem zbrodniarza, który chciał pozbawić życia Króla; dotąd uwięziono w *Paryżu* kilkunastu ludzi na których pada podejrzenie. — Uwięzieni rozmaici niespokojni wyrobnicy w Paryżu, iuż zostali uwolnieni. — W pałacu Marszałka *Sult*, czynią przygotowania do podróży, niewiadomo iednak co się to ma znaczyć, i różne mniemania rozchodzą się w tej mierze w Paryżu. — Ministerjum wojny Państwa Francuz: rozkazało zakupić znaczną liczbę koni dla wojska będącego w *Algierze*. — Damom z rodu *Maurów*, bardzo się podobaią obyczaie Europejskie, które po-

części przeięły; zwłaszcza to im się podoba że niepotrzebuią zasłaniać twarzy. Na kilku świetnych balach, które dawał Gubernator w *Algierze* znajdowało się wiele tych Dam z odkrytemi twarzami. Tameczne *Żydówki* zaraz po weyściu Francuzów do Algieru, porzuciły ten zwyczaj. — *Mustafa Sidi Omar* Pełnomocnik Turecki znajduie się teraz w *Paryżu*. — Panna *Karól z Berlina*, Pryma Donna teatru Madryckiego, przybyła do *Paryża* i wkrótce okaże się na tameczney scenie Opery Włoskiey. — W *Berlinie* wsparto tego roku 3,437 ubogich rodzin drzewem opałowem, i wydano na to 6,292 talarów. — Dzienniki Paryzkie są napełnione adresami od różnych władz, instytutów miast i t. p. do Króla Francuzów z powinszowaniami ocalenia życia. Niektóre dzienniki umieszczaią z tego powodu rozmaite uwagi, domysły a nawet satyry. — Między *Bordo* a twierdzą *Blaie*, w któréy znajduie się XŻna *Berry* urządzono telegrafy, tak, że w *Paryżu* o tey XŻnie w 10 minut można mieć wiadomość. — Królowa Francuz: bardzo zasłabła z powodu wzruszenia doznanego po uwiadomieniu, że do iey małżonka strzelono; zaś Królewna *Klotylda* z tegoż powodu tak iest chorą, iż lękaią się o zdrowie tey Xiężniczki, która iest niezmiernie przywiązaną do swego oyca. — P. *Djupę* teraźnieyszy Prezes Izby Deputo: przy rozpoczęciu pierwszego posiedzenia miał długą mowę, w któréy dowodził ile iest znakomitą dostoyność Prezesa Izby Deput:, w końcu rzekł: „los naszey oyczyzny zostaie w naszych ręku (to iest deputowanych). Jedność Francuzów zależy od iedności deputowanych, którzy są ich następcami i od połączenia ich zdań tak potrzebnego.“ Na te słowa zabrzmiały oklaski i powtarzano wołanie *brawo! brawo!* — Królowa Hiszpańska ciągle wydaie rozmaite postanowienia, teraz ułagodziła kary za sprowadzanie zagranicznych rozmaitych książek. — Donoszą z Grecji, że tameczni *Malkontenci* sposobią się do walki z woyskiem rządowem. *Kollokotroni* ma uzbroionych 2000. — Słychać, że znowu odbyła się bitwa między woyskiem Egipskiem a Tureckiem, w któréy *Jbrahim* odniosł zwycięztwo i osobiście odznaczył się odwagą. — Zdrajca *Deutz*, który wydał XŻnę *Berry*, na list pisany do iego dawnego obrońcy Adwokata *Kremje*, otrzymał taką odpowiedź: „Wszelkie między nami stosunki nazawsze zerwane zostały. Nic iuż dla ciebie uczynić nie mogę. Żądasz usprawiedliwienia w oczach Francji! lecz ta głuchą będzie na usprawiedliwienie zdrady. Kto spełnił czarną zdradę, niech będzie okryty sromotą. Prócz tego, niewidzę nic, coby mogło uniewinnić zbrodnią, która cię stawia przed sądem nieubłaganey opinji. Jeżeli wemnie masz nadzieie iako iednowiercy, zostaiesz w błędzie. Do żadney iuż nie należysz religji; wyrzekłeś się wiary oyców, a nie iesteś katolikiem; wszystkie religje wypieraią się ciebie. — Gdy na seymie Holenderskim d. 23 z. m. Deputowani żądali aby Ministrowie oświadczyli czy woysko Pruskie wkroczy do *Linburga* i *Luxemburga*, ciż Ministrowie odpowiedzieli: że im to nie iest wiadomem. — Dnia 25 z. m. Król Francuzów na placu Karuzelowym odbył przegląd gwardji Narodo: i całego garnizonu Paryża.

Wczoraj w dalszem ciągnieniu 5 klassy 40 Loterji, znacznieysze wygrane padły iak następuie: Nr 20,017 wygrał zł. 15,000, los wzięty u Petyskusa. Nr 5978 zł. 10,000 u Deplera. — Po zł. 5,000, Nr 136 u Wdowy u Rosenbladta w Terespolu, Nr 5201 u Werthejma, Nr 11,801 u Deplera, Nr 20,248 u Rosenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 22,795 u Karszowieckiego w Płocku. — Po zł. 2,500, Nr 2661 u Wiemana, Nr 5021 u Sterna w Płońsku, Nr 9673 u Hirszfengera w Skierniwicach, Nr 12,474 u Trzaska w Łomży, Nr 13,017 u Epstejna, Nr 24,172 u Wejberga w Opatowie, Nr 24,373 u Wiemana. — Po zł. 2,000,

Nr 1641 u J. Louis w Krakowie, Nr 2075 u Dawidsohna, Nr 2260 u Hirszberga w Łosicach, Nr 2962 u Deplera, Nr 3416 u Justmana, Nr 6218 u Deplera, Nr 6957 u Petyskusa, Nr 6964 u tegoż, Nr 11,469 u tegoż, Nr 19,815 u Szwarca w Radomiu, Nr 26,308 u Freindlicha w Strykowie. — Po złotych 1000, Nr 294, 369, 683, 834, 1412, 2425, 6404, 7812, 11,627, 12,174, 13,067, 13,178, 15,353, 15,986, 17,250, 17,445, 19,321, 19,500, 19,702, 19,810, 20,817, 20,900, 22,136, 22,491, 22,818, 22,903, 23,618, 23,864, 23,950, 25,626, 25,836, 26,523, 26,902.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pawłowski X. Biskup z Pułtuska, Zalewski Podsędek z Tykecina, Wierzeiewski Kom: Obwo: z Radzynia, Dzierzbicki Szambelan z Demblin, Karliński Jgn: Ob: z Szwajki, Młodziinowski b. Szef Bióra z Siełca, Misirowicz Józ: Ob: z Promny, Koszucki Kon: Ob: z Lublina, Łaguna Podsędek z Sandomierza, Kosiński Woj: Ob: z Rawy, Lardi Cukiernik z Szwajcarji, Bzowski Kaie: Ob: z Skrobowa, Henschel Józ: i Wal: Kupcy, z Kępna z Prus, Grudziński Win: Ob: z Swieciu, Rejchel Fel: Handlarz nici z Opawy, Rasiński Lud: Ob: z Bełkowa, Mleczko Onu: Ob: z Boruchowa, Wilkanowski Wład: Ob: z Kotowic, Zawadzki Piotr Ob: z Przewłok, Ruin Urzędnik 10 klas: z Petersburga, Brzostowski Kar: Ob: z Cisewa, Broczkowski Jan Ob: z Krakowa.

DONIESIENIA.

W czasie ogólnego zebrania Obywateli na Ratuszu d: 5 b. m. i r. zamieniony został tamże PŁASZCZ granatowy letni, wzięto z iedną peleryną, a zostawiono z 4ma całkowitemi pelerynami, uprasza się zatem o zwrócenie Płaszcza z iedną peleryną do Sekretarjatu Jeneralnego w Ratuszu, a tamże udzielona będzie wiadomość u kogo się znajduie płaszcz z 4ma pelerynami.

SZYNKOWNIA z wygodnemi Piwnicami i Ogródkiem od wielu lat exystuiąca, do naięcia od Nowego Roku 1833 iako i SKLEP na Wódkę, w domu pod Nr 950 Lit: B. przy ulicy Przechodniej i Żabiej.

Handel WIN i KILKADZIESIĄT LETNIEGO MIODU exystuiący pod Nr 1313 na Nowym Swiecie, został przeniesiony pod Nr 1307 na też ulicę do domu Pani Wilertowej. — *Rachmil Rosengarten.*

W Pałacu JW. Jenerała Krasińskiego, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 410 z wolnej ręki każdego czasu są do sprzedania, FANTALJON mahoniowy mało używany, KLAWIKORT Angielski, SZAFY z szklannemi drzwiczkami do Książek lub Papierów, ŁÓŻKO iesionowe podwójne, rozmaite KSIĄŻKI, oraz KUBEK srebrny staroświecki przeszło 34 łutów ważący.

POKOJ 1 i PRZEDPOKOJ, STAJNIA i WOZOWNIA do naięcia każdego czasu lub od Nowego Roku pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej.



Jest do sprzedania Kocz ciemnozielonego koloru, z fordekiem, mało używany, siedzenia na sprężynach i stopnie które można samemu odkładać i zamykać, za pomierną cenę, dowiedzieć się u Właścicielki domu przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1285.

Teresa z Kurowskich wraz z Córką swoią Marjanną, niemaiąc wiadomości o swoim Mężu WILHELMIE RUCHACZ Litografie, który od lat 4ch ią opuścił; uprasza wszelkie osoby, aby wiadomość o iego życiu lub zgonie nadesłać raczyły do Warszawy na ulicę Trębacką pod Nr 640.

UWOLNIENIE od WOJSKA należące do Stanisława Dobrzyńskiego Podoficera W. P. Pułku Mazurów, wydane pod d: 15 Czerwca r. b. zaginęło. Uprasza się znalazcę o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą; gdyż znalazca żadnej korzyści mieć nie może, ponieważ zastrzeżenie już nastąpiło.

DONIESIENIE z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

W Dobrach o milę od Warszawy odległych, znajduie się znaczna partja SIANA powiślańskiego pięknego na sprzedaż. Wiadomość w Biórze Jnforma:.

Potrzebny iest do Dóbr o mile od Warszawy leżących, GORZELANY znaiący się na aparacie Pistorjusza, tudzież PIWOWAR. Życzący sobie przyiąć te obowiązki, zgłosić się raczy do Bióra Jnfor..

Znaczny zbiór MUZYKI złożono w Biórze Jnformacyjnem po cenie bardzo zniżonej, w tym zbiorze znajduią się najsławnięjszych autorów kompozycje na fortepjan i do śpiewu. Nadto PAPIER welinowy do rysunków i litografji w różnych gatunkach i wielkości, sprzedaie się z wielkim rabatem.

DONIESIENIE z BIÓRA ZLECEŃ, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Potrzebny iest TERMINATOR do składu Książek iak najspiesznięj. Wiadomość w Biórze Zleceń.

Dziś rano zimna stop: 3. Wczoraj w połu: ciepła 1.

TEATR NARODOWY. Jutro 4 raz *Kenilwort.*